



13 zł za godzinę i ani grosza mniej. Inspektorzy sprawdzali, czy lokalne firmy nie kombinują

data aktualizacji: 2017.03.23

Sprzątacze firma płaci, zgodnie z prawem, 13 zł na godzinę, ale "nadrabia straty", pobierając od niej miesięczną opłatę za wynajem odkurzacza - o takich absurdalnych metodach omijania nowych minimalnych stawek wynagrodzeń na umowach cywilnoprawnych słyszymy w mediach ogólnopolskich. A jak jest na lokalnym podwórku? Czy przedsiębiorcy płacą uczciwie, a może kombinują? Sprawdziliśmy to w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Olsztynie.

13 zł brutto za godzinę pracy - tyle co najmniej, zgodnie ze wprowadzonym na początku roku prawem, należy zapłacić osobom na umowach zleceń, ale też samozatrudnionym, którzy jednoosobowo świadczą usługi dla firm. Wraz z wprowadzeniem nowych regulacji szefowa MPiPS Elżbieta Rafalska poinformowała o tym, że Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadzać będzie kontrole pracodawców w zakresie przestrzegania tej stawki. Ruszyła też kampania "13 zł... i nie kombinuj!", którą PIP realizuje wspólnie ze związkowcami Solidarności.

O lokalne wyniki wspomnianych wyżej kontroli zapytaliśmy w Okręgowym Inspektoracie Pracy w Olsztynie.

Okazało się, że w tym roku inspektorzy w regionie przeprowadzili 21 kontroli w zakresie wypłaty minimalnego wynagrodzenia osobom zatrudnionym na podstawie umów cywilnoprawnych, w tym dwie w zakładach z Iławy. W naszym mieście kontrolowane były przedsiębiorstwo z branży gastronomicznej oraz piekarnia-ciastkarnia. Inspektorzy PIP w regionie kontrolowali też gospodarstwo rybackie oraz firmy zatrudniające pracowników przy sprzątaniu, przy konserwacji wózków widłowych, przy obróbce drewna, w charakterze kierowcy oraz przy pracach budowlanych.

- W wyniku kontroli nie stwierdzono, aby zleceniobiorcom zaniżono stawkę wynagrodzenia poniżej 13 zł/h brutto. Inspektorzy stwierdzili natomiast w kilku przypadkach nieprawidłowości w zakresie rzetelnego ewidencjonowania czasu pracy, co może mieć wpływ na wysokość wynagrodzeń wypłacanych m.in. osobom zatrudnionym w ramach umów zlecenia - poinformował nas Michał Wajda, Zastępcę Okręgowego Inspektora Pracy w Olsztynie. - Ponadto informuję, że trwa kolejnych kilkanaście kontroli związanych z realizacją tego tematu.

Dowiedzieliśmy się również, że dotychczas w tym roku do Okręgowego Inspektoratu Pracy w Olsztynie wpłynęło 10 skarg na pracodawców z terenu powiatu iławskiego. Nie dotyczyły one jednak zaniżania stawki godzinowej.

Inspektorzy zachęcają do przekazywania sygnałów o ewentualnych nieprawidłowościach. Pracownicy mają do swojej dyspozycji kilka możliwości: skargę można złożyć pisemnie na adres Okręgowego Inspektoratu Pracy przy ulicy Kopernika 29 w Olsztynie, lub wypełniając formularz znajdujący się na stronie www.olsztyn.pip.gov.pl. Można także wysłać maila (kancelaria@olsztyn.pip.gov.pl) albo osobiście odwiedzić urząd w Olsztynie lub jego oddziały w Elku i Elblągu.

- Inspektorzy pracy nie ujawniają podczas kontroli danych osoby skarżącej, chyba że ta wyrazi na to zgodę. Pisma anonimowe są rozpatrywane tylko w wyjątkowych sytuacjach - decyduje o

tym kierownictwo OIP - dodaje Michał Wajda.

Za zaniżanie wynagrodzenia pracodawca może zostać ukarany grzywną nawet do 30 tysięcy złotych.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/44761-13-zl-za-godzinie-i-ani-grosza-mniej-inspektorzy-sprawdzali-czy-lokalne-firmy-nie-kombinuja>